

STANISŁAW KOWALSKI

KOLEKTYW MAKARENKOWSKI A GRUPA SPOŁECZNA¹

WSTĘP

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba przeciwstawienia marksistowskiego pojęcia kolektywu pojęciu grupy społecznej w socjologii pozamarksistowskiej oraz wysunięcie tezy o potrzebie sformułowania marksistowskiego pojęcia grupy społecznej jako pojęcia nadrzędnego w stosunku do pojęcia kolektywu. Potrzebę ustalenia tych pojęć uzasadnia dezorientacja, jaka powstała pod tym względem na gruncie socjologii i pedagogiki w okresie kształtowania się socjalizmu w wyniku starcia się systemów socjologii i pedagogiki burżuazyjnej z myślą społeczną i pedagogiką marksistowską. Nie potrzeba tłumaczyć, że ustalenie wspomnianego systemu pojęć ma znaczenie zarówno dla teorii i pracy badawczo-naukowej, jak również dla praktyki społecznej i wychowawczej.

Pojęcie kolektywu pojawiło się w literaturze marksistowskiej wcześniej niż pojęcie grupy społecznej w socjologii burżuazyjnej. Pojawiło się więc niezależnie od Socjologii pozamarksistowskiej. Również później, w okresie kształtowania się klasycznych systemów socjologii burżuazyjnej, w których pojęcie grupy społecznej zajęło czołowe miejsce wśród podstawowych kategorii socjologicznych, pojęcie kolektywu kształtowało się w marksistowskiej myśli społecznej niezależnie od pojęcia grupy. Znajduje to wyraz w szczególności w działalności pedagogicznej Antoniego Makarenki.

Niezależność kształtowania się pojęcia kolektywu od pojęcia grupy społecznej jest zrozumiała również z tego względu, że poję-

¹ Referat wygłoszony na Sesji Makarenkowskiej zorganizowanej przez Instytut Polsko-Radziecki w Warszawie w dniach 24 i 25 marca 1960 r.

cia grupy społecznej, przy pomocy którego w socjologii burżuazyjnej określano podstawową komórkę w zasadniczo statycznie pojmowanej strukturze społeczeństwa, było dla marksistowskiej, na wskroś dynamicznej teorii społeczeństwa, nieprzydatne.

W szczególności w Związku Radzieckim pojęcie kolektywu kształtowało się niezależnie od pojęcia grupy społecznej. To ostatnie bowiem nie obciążało jeszcze socjologii rosyjskiej przed rewolucją socjalistyczną. Po rewolucji zaś, gdy pojęcie grupy społecznej dominowało w socjologii zachodniej, przeciwstawiła mu się — podobnie jak całej socjologii burżuazyjnej — socjologia marksistowska.

Inaczej przedstawia się geneza pojęcia kolektywu i grupy społecznej w socjologii polskiej. W okresie międzywojennym socjologia burżuazyjna przytłumiła marksistowski nurt naszej socjologii wcześniejszego okresu. W tym to międzywojennym okresie, w którym kształtowały się „klasyczne” burżuazyjne systemy socjologii, pojęcie grupy społecznej stało się podstawową kategorią we wszystkich dziedzinach socjologii, m. in. w socjologii wychowania i tzw. pedagogice społecznej. Pojęcie kolektywu natomiast w sferach socjologicznie wykształconych w ogóle nie było znane. Weszło ono do naszego języka naukowego dopiero po ostatniej wojnie poprzez literaturę radziecką, zwłaszcza pedagogiczną. Od tego to czasu problem „kolektyw a grupa społeczna” stał się u nas aktualny, podobnie zresztą jak w innych krajach demokracji ludowych (np. w NRD). W których socjologia burżuazyjna była w okresie międzywojennym wysoko rozwinięta. Niewątpliwie w krajach tych, jak i u nas, w okresie pierwszych lat rewolucji w dziedzinie kultury i nauki, w szczególności pedagogiki, oba pojęcia należały do najbardziej spornych. Marksisci odrzucali pojęcie grupy społecznej, a niemarksisci albo nie przyjęli pojęcia „kolektyw”, albo przyjąwszy je, używali go zamiennie z tamtym.

W tych warunkach próba porównawczej analizy pojęć kolektywu i grupy społecznej odnośnie do ich treści i przydatności w badaniach rzeczywistości społecznej jest — szczególnie u nas — aktualna i potrzebna. Jest ona potrzebna 'zwłaszcza w dobie obecnej, kiedy dorobek myśli marksistowskiej w coraz wyższym stopniu przenika do socjologii pozamarksistowskiej i kiedy socjologia marksistowska asymiluje trwałe i przydatne dla niej elementy systemów socjologii pozamarksistowskiej.

Pojęcia kolektyw (w znaczeniu marksistowskim) i grupa społeczna (w socjologii pozamarksistowskiej) różnią się przede wszystkim ze

względu na to, w jaki sposób ujmują: 1) rolę zorganizowanych zespołów ludzkich w strukturze społeczeństwa i rozwoju społecznym, 2) stosunek między jednostką i zespołem. W obu wymienionych aspektach pojęcie kolektywu ujmuje rzeczywistość społeczną w daleko wyższym stopniu realnie, zgodnie z istotnym stanem rzeczy, niż pozamarksistowskie pojęcie grupy społecznej. Ujmuje bowiem małe zespoły w ich wielostronnych powiązaniach z zespołami szerszymi i całym społeczeństwem, z uwzględnieniem dynamicznych tendencji rozwojowych społeczeństwa, ukierunkowanych przez historyczne prawa rozwoju społecznego i ideologię rewolucyjnego socjalizmu. Ujmuje jednostkę w jej dialektycznych powiązaniach bezpośrednich z zespołami najbliższymi i pośrednich — w szerszym środowisku społecznym. Tak na przykład w systemie pedagogicznym A. Makarenki wychowanie w kolektywie ujęte jest jako proces kształtowania poprzez uczestnictwo w życiu zespołu poczucia łączności oraz umiejętności współżycia i współpracy, a tym samym solidarności klasy robotniczej².

Makarenkowska pedagogika wychowania przez kolektyw, wskazując na realną jedność jednostki jako istoty biopsychicznej z zespołem, stanowi zaprzeczenie pedagogiki burżuazyjnej, tak indywidualistyczno-psychologicznej, jak i socjologicznej.

W rozdziale następnym zatrzymajmy się nad funkcją marksistowskiego pojęcia kolektywu w zagadnieniach struktury społeczeństwa i rozwoju społecznego i przeciwstawmy ją funkcji pozamarksistowskiego pojęcia grupy społecznej w dawniejszych i współczesnych systemach socjologii. Sprawę jedności jednostki i zespołu odłożmy do następnego rozdziału.

MARKSISTOWSKIE POJĘCIE KOLEKTYWU I POZAMARKSISTOWSKIE POJĘCIE GRUPY SPOŁECZNEJ W ZAGADNIENIACH STRUKTURY SPOŁECZEŃSTWA I ROZWOJU SPOŁECZNEGO

Przeciwstawienie pojęcia kolektywu pojęciu grupy społecznej we wczesnych systemach socjologii opartych na prymacie grupy społecznej

Pojęcie kolektywu w marksistowskiej myśli społecznej ujmuje w całej pełni dynamikę więzi społecznej ukierunkowanej przez ideo-

² A. Makarenko, *Problemy wychowania w szkole radzieckiej*, Warszawa 1950.

logię socjalizmu. Na marksistowskich przesłankach dotyczących społecznej genezy osobowości ludzkiej oraz roli jednostki w społeczeństwie określił je A. Makarenko w swoim systemie pedagogicznym, w szczególności w praktyce i teorii resocjalizacji młodzieży wykołejonej i przestępczej. W ujęciu Makarenki oznacza ono ściśle określony zespół ludzi, mianowicie taki, który w działaniu swoim reprezentuje ideologię rewolucyjnego socjalizmu, odzwierciedla dynamikę ruchu socjalistycznego w rozwoju społecznym. Z drugiej strony — pojęcie to staje się wytyczną dla mobilizacji sił socjalizmu poprzez kształtowanie zespołów ludzkich i osobowości jednostki w życiu zespołowym na podłożu ideologii socjalistycznej.

Tak więc pojęcie kolektywu w znaczeniu marksistowskim odzwierciedla bezpośrednio proces rozwoju społecznego, a równocześnie jest czynnikiem dynamizującym ów proces. Jako pojęcie abstrakcyjne pełni podwójną funkcję: 1) określa realną rzeczywistość i 2) mobilizuje i ukierunkowuje praktyczną działalność. Ta (podwójna funkcja pojęcia kolektywu przejawiała się z całą wyrazistością w praktyce i teorii wychowawczej Makarenki. W praktyce wychowawczej, w szczególności w trudnej pracy nad resocjalizacją młodzieży przestępczej precyzowało się u niego pojęcie kolektywu, a w miarę postępu tej precyzacji podnosiła się w coraz wyższym stopniu skuteczność pracy pedagogicznej.

Burżuazyjne pojęcie grupy społecznej nie pełni ani funkcji odzwierciedlenia dynamiki rozwoju społecznego, ani tym samym dynamizowania procesu rozwojowego. Przeciwnie, jest ono wyrazem tendencji reakcyjnych w stosunku do marksistowskiego pojmowania struktury społecznej i społecznych procesów rozwojowych. Socjologia burżuazyjna za pomocą pojęcia grupy społecznej ujmuje nie tyle dynamikę rozwoju społecznego, ile strukturę społeczeństwa Docieka w rozmaity sposób istoty grupy jako zespołu zorganizowanego w porównaniu z niezorganizowanym zbiorem ludzi, takim jak tłum, publiczność itp. Dokonuje klasyfikacji grup i analizy struktury społeczeństwa jako systemu grup. W dociekaniach tych, przeważnie formalistycznych, pomija się najbardziej istotne czynniki leżące u podstaw struktury społeczeństwa i rozwoju społecznego, przede wszystkim sprzeczności klasowe i ideologię walki klasowej. Pojęcie grupy społecznej — przynajmniej w okresie kształtowania się tzw. klasycznych systemów socjologii — było więc narzędziem maskowania istotnych sił społecznych determinujących strukturę społeczeństwa i jego rozwój. Jako takie nie mogło też w praktyce

społecznej, w szczególności wychowawczej, pełnić funkcji integrowania i dynamizowania sił społecznych zgodnie z prawami rozwoju społecznego.

Klasykzna socjologia burżuazyjna z podstawowym pojęciem grupy społecznej dała niewątpliwie lepsze naświetlenie struktury społeczeństwa niż antropologia czy biopsychologia, oczywiście w zakresie nie niebezpiecznym dla aktualnego ustroju społecznego. Podkreśliła społeczny aspekt osobowości, jej typów, pogłębiając i rozszerzając przesłanki naukowe dla charakterologii, kryminologii, etiologii przestępstwa itp. Wywarła też w porównaniu z antropologią i biopsychologią — oczywiście w granicach nie naruszających przywilejów klasy panującej — bardziej pozytywny wpływ na pedagogikę i praktykę wychowawczą. Wynikiem tego wpływu było przewzięcie tradycyjnej postawy wychowawcy do zespołu wychowanków pojętego jako niezorganizowany zbiór jednostek biopsychicznych. Był to jednak wpływ ograniczony. Nie obejmował bowiem na ogół dynamiki grup młodzieżowych, zwłaszcza tzw. więzi nieformalnych młodzieży w «zorganizowanym systemie wychowawczym.

Z punktu widzenia socjologii burżuazyjnej kolektyw jako grupa ideologiczna należy do jednej z kategorii grup społecznych, mianowicie do tzw. grup celowych. Taka jednak lokalizacja kolektywu w piramidzie grup społecznych socjologii burżuazyjnej zaciera jego swoisty charakter. Podkreślając bowiem cechy wspólne wszystkim grupom celowym, «usuwa na dalszy plan cechy charakterystyczne grup ideologicznych, a tym więcej konkretne ideologie, charakterystyczne dla poszczególnych grup ideologicznych. Tym samym w systematyce takiej wśród grup celowych, a nawet wśród grup ideologicznych ginie kolektyw socjalistyczny jako grupa w całej swej strukturze, więzi społecznej i formach współżycia, jedyna w swoim rodzaju, nieporównalna z innymi grupami ideologicznymi, lecz przeciwnie im.

Systematyka grup w socjologii burżuazyjnej jest więc narzędziem maskowania w strukturze społeczeństwa i rozwoju społecznym walki klasowej przez odwracanie uwagi od istotnych cech kolektywów rewolucyjnych, a skupianie jej na cechach bardziej ogólnych, charakterystycznych dla kategorii grup nadrzędnych.

Kolektyw komunistyczny, wyróżniając się spośród innych grup ideologicznych, jak i spośród grup wszystkich innych kategorii, jest odrębną, jedną z licznych kategorii grup społecznych właśnie na za-

sadzie swej więzi ideologicznej. Nie znaczy to jednak, że pojęcie jego mieści się na równej płaszczyźnie z 'pojęciami innych grup społecznych w systematyce grup socjologii burżuazyjnej. Nie mieści się ono w tej systematyce ze względu na specyficzną więź społeczną i organizację samego kolektywu oraz ze względu na swoistość marksistowskiej koncepcji społeczeństwa, z gruntu odmiennej od burżuazyjnej koncepcji społeczeństwa ujętego w kategoriach grup społecznych.

Według tej ostatniej, jak wiadomo, społeczeństwo jest po prostu układem grup społecznych, pozostających we wzajemnych, rozmaitego rodzaju stosunkach (równorzędności, podrzędności i krzyżowania się) z integrującą funkcją jednej z grup jako grupy naczelnej, np. państwa, narodu itd.

Marksistowskie pojęcie kolektywu implikuje historyczną konieczność zwycięstwa rewolucyjnej ideologii klasy pracującej. Tym samym oznacza jedność ideologiczną i organizacyjną kolektywów najmniejszych z kolektywami coraz szerszymi i społeczeństwem socjalistycznym jako całości. W odniesieniu do ustroju kapitalistycznego pojęcie kolektywu oznacza zespoły walczącej Masy robotniczej. Implikuje więc jedność każdego z takich zespołów z całą klasą robotniczą jako podstawą przyszłego społeczeństwa socjalistycznego. W warunkach kształtowania się podstaw socjalizmu, po zwycięskiej rewolucji klasy robotniczej, pojęcie kolektywu, implikując ów związek najrozmaitszych konkretnych kolektywów z klasą robotniczą i społeczeństwem socjalistycznym jako całością, ujmuje w określonym aspekcie całe społeczeństwo w danym momencie historycznym, a równocześnie przeciwstawia się przeżytkom obalonego ustroju i mobilizuje siły socjalizmu w walce z nimi.

W systemie pedagogicznym Makarenki wspomniana koncepcja dialektycznej jedności kolektywów podrzędnych z nadrzędnymi i społeczeństwem jako całością przejawia się jaskrawie, choć podstawowe znaczenie — w szczególności wychowawcze — mają w niej kolektywy małe. Przy pomocy pojęcia kolektywu i wychowania kolektywnego Makarenko przeciwstawia wychowanie socjalistyczne, w szczególności radzieckie, wychowaniu burżuazyjnemu. Czyni to na szerokim podłożu przeciwstawnych ustrojów społecznych. Wychowanie radzieckie polega według niego na kształtowaniu w kolektywnym życiu obywateli radzieckich świadomych swoich zadań, na budzeniu poczucia łączności z kolektywem, na wyrabianiu umiejętności współżycia i współpracy z innymi w społeczeństwie socjalistycznym. Przeciwstawia się ono indywidualistycznemu wychowaniu

burżuazyjnemu, przygotowującemu jednostkę do walki o byt w warunkach ustroju kapitalistycznego, kształtującemu w niej, jak się wyraża Makarenko, zdolność życiowej dyplomacji — przebiegłość i inne „zalety psychiczne” jak na przykład pracowitość, niezbędną dla systemu wyzysku itp.³ We wszystkich pracach (zarówno monograficznych, przedstawiających rozwój kolonii wychowawczych, jak i teoretycznych), w których Makarenko zajmuje się przede wszystkim kształtowaniem małych grup i przebiegającymi w nich procesami wychowawczymi, znajduje wyraz ów dialektyczny związek grup najmniejszych — tzw. zespołów podstawowych, w których skupia się codzienne życie członków zespołu i w których dokonują się podstawowe procesy wychowawcze — z całą grupą czy instytucją oddolną (kolonią, organizacją młodzieżową, szkołą czy klasą szkolną, samorządem szkolnym, rodziną) i społeczeństwem jako całością. Związek ten przejawia się we wszystkich rozwiązywanych przez Makarenkę zagadnieniach pedagogicznych: w zagadnieniu wychowania dziecka w rodzinie poprzez udział w odpowiednio pokierowanej zabawie, u starszych dzieci poprzez udział w gospodarstwie rodziny, stanowiącej część gospodarki kraju, poprzez rozmowy o zawodzie ojca, wprowadzające dziecko w szersze zagadnienia krajowej produkcji, w zagadnieniu kształtowania w kolektywach stosunków solidarności na zasadzie równości, a przede wszystkim stosunków zależności (którym Makarenko, jak wiadomo, przypisywał podstawowe znaczenie), w związanym z tym ostatnim zagadnieniu dyscypliny i kary jako środka wychowawczego itp. Według Makarenki, kolektyw mały, w szczególności „zespół podstawowy”, przy precyzyjnym zleceniu zadań, ich wykonawczości i rygorystycznej odpowiedzialności, kształci cechy obywatela radzieckiego — rygor, dyscyplinę, poczucie odpowiedzialności wobec kolektywu, solidarność z innymi, uprzejmość wobec nich itp. W kolektywie cele jednostki powinny być wyznaczone przez cele ogólne. Cele ogólne powinny, według Makarenki, stać się dla jednostki nie tylko najważniejszymi, ale zarazem jej własnymi celami. Oparta na tej zasadzie harmonia między dążeniami ogółu a dążeniami jednostek, stwierdza Makarenko, charakteryzuje społeczeństwo radzieckie⁴. „U nas — pisze

³ Ibidem, s. 89.

⁴ Funkcję pedagogiki Makarenkowskiej w kształtującym się ustroju ZSRR określa W. Kołbanowski, pisząc: „Zasługą jego jest trafne określenie celów i środków pedagogiki radzieckiej w owym początkowym okresie tworzenia się państwa radzieckiego, gdy tylko zarysowywały się zręby przy-

Makarenko o systemie karności — punktem wyjścia kar jest cały kolektyw: w pierwszym rzędzie oddział, brygada, klasa, zakład dziecięcy, w szerszym — klasa robotnicza, państwo radzieckie. Interesy kolektywu, a zwłaszcza klasy robotniczej i państwa radzieckiego, są interesami ogółu"⁵.

Jedność kolektywów różnego rzędu, składających się na strukturę społeczeństwa, wyraża się również w poglądach Makarenki na stosunek jednostki do kolektywu i na proces kształtowania się osobowości w kolektywie. „My wszyscy — pisze Makarenko — żyjąc w społeczeństwie radzieckim, rozwijamy się jako członkowie kolektywu, a więc jako ludzie żyjący w określonym systemie zależności”⁶. W klasyczny sposób związek ten ukazują poglądy Makarenki na rozwój perspektywy życiowej jednostki w kolektywie. Makarenkowska koncepcja rozwoju perspektywy osobistej w życiu kolektywnym — poczynając od perspektywy (bliskiej małego dziecka, poprzez perspektywę średnią młodzieży dorastającej, aż do perspektywy dalekiej ludzi dorosłych, wymagającej pełnego uświadomienia społeczno-politycznego⁷ — jest równocześnie koncepcją przygotowania rozwijającej się jednostki do udziału w życiu społeczeństwa poprzez czynne przejmowanie ról społecznych w coraz szerszych kolektywach.

Tak ujęta koncepcja rozwoju perspektywy życiowej jednostki wskazuje na psychospołeczny aspekt ontogenezy ludzkiej. Według niej poszczególne etapy rozwoju intelektualnego¹ przebiegają pod przemożnym wpływem społeczeństwa jako całości, docierającym jednak do rozwijającej się jednostki najpierw poprzez kolektywy wąskie i stopniowo poprzez kolektywy coraz szersze. W koncepcji tej czyni Makarenko poważny krok w kierunku przezwyciężenia biologizycznej psychologii rozwojowej dziecka. Czyni ten krok naprzód w socjologicznym aspekcie rozwoju człowieka. Wiadomo, że próby przezwyciężenia biologizmu czynione równocześnie przez psychologów postępowych i socjologów dały w ostatnich latach poważne wyniki. Chodzi tu przede wszystkim o próby interpretacji procesów rozwojowych dzieci i młodzieży od podstaw zarówno fizjo-

szłego ustroju społecznego... Główną zasadą tego ustroju jest kolektywizm, tj. stosunki wzajemne pomiędzy ludźmi oparte na koleżeńskej współpracy i pomocy wzajemnej robotników wolnych od wyzysku". (*Psychologia osobowości w utworach A. S. Makarenki*, tłum. Reuttowej, „Przegląd Psychologiczny” 1952, nr 1).

⁵ A. Makarenko, *Dzieła*, t. V, Warszawa 1956, s. 41.

⁶ A. Makarenko, *Problemy wychowania...*, op. cit., s. 90.

⁷ A. Makarenko, *Dzieła*, op. cit., s. 73—79.

logicznych, jak i społecznych — w oparciu o naukę Pawłowa i materializm historyczny. Aspektu społecznego nie dostrzegli jednak psychologowie w tych rozmiarach, co Makarenko. Z drugiej strony — Makarenko, kładąc nacisk w naświetleniu procesów rozwojowych dzieci i młodzieży przede wszystkim na czynniki społeczne, nie pomija w tych procesach elementów czysto psychicznych. Stwierdza przecież, że w miarę wydłużania się perspektywy życiowej wzrasta stopień świadomości, warunkujący rozwój perspektywy. Wyjaśnia przy tym, że ten proces rozwojowy zaczyna się we wczesnym dzieciństwie, dzięki nagromadzeniu w dziecięcym kolektywie tradycji, to jest przyzwyczajień i nawyków opanowywanych przez każde z dzieci. Opanowywanie owych przyzwyczajień i nawyków dokonuje się, według Makarenki, początkowo w sposób jakby naśladowczy, *na* zasadzie doświadczenia i autorytetu kolektywu starszego, a stopniowo, w miarę rozwoju dziecka w coraz wyższym stopniu przy udziale świadomości. Jest to psychospołeczny proces rozwoju dziecka, przebiegający najpierw w zabawie, potem w nauce i pracy. Rozwija się w nim równocześnie zasięg kolektywnych styczności dziecka, perspektywa życiowa i świadomość⁸. Powyższe poglądy Makarenki na rozwój perspektywy życiowej jednostki w życiu zbiorowym stanowią twórczy przyczynek do psychologii rozwojowej. Wskazują bowiem na wzajemną zależność w ontogenezie człowieka rozwoju intelektualnego, wydłużania się perspektywy życiowej, stanowiącej integrację osobowości i rozszerzenia się styczności społecznych.

Tych złożonych implikacji społecznych nie ujmuje oczywiście pojęcie grupy społecznej w socjologii burżuazyjnej, toteż analiza struktury społeczeństwa przy pomocy tego pojęcia miała przeważnie charakter formalistyczny. Pojęcie społeczeństwa jako układu równorzędnych, podrzędnych i skrzyżowanych grup nie ujawniało ani istotnych czynników determinujących strukturę społeczeństwa i jego rozwój, mianowicie czynników społeczno-gospodarczych i wynikających z nich stosunków klasowych, ani dynamiki rozwoju społecznego.

Przeciwstawienie pojęcia kolektywu pojęciu grupy społecznej we współczesnych systemach socjologii pozamarksistowskiej

Przeciwstawienia makarenkowskiego pojęcia kolektywu pozamarksistowskiemu pojęciu grupy społecznej (z punktu widzenia funkcji obu pojęć w zagadnieniach struktury społeczeństwa i roz-

⁸ Por. A. C. Ter-Gewondjan, *Pedagogičeskaja sistemi A. S. Makarenko*, Moskwa 1949, s. 14—16.

woju społecznego) nie można ograniczyć do wcześniejszych, formalistycznych i przeważnie idealistycznych systemów socjologii burżuazyjnej, zbudowanych na ogół na zasadzie prymatu grupy społecznej. Pojęcie kolektywu należy przeciwstawić również nowszym pozamarksistowskim systemom socjologii, przede wszystkim tym, które przewyciężyły formalizm okresu tworzenia się klasowych systemów socjologii albo odrzuciły zasadę prymatu grupy społecznej.

Trzeba stwierdzić, że rozwijająca się na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych tzw. mikrosocjologia, charakterystyczna *przez* tzw. empiryzm socjologiczny⁹, zerwała z formalizmem okresu tworzenia się systemów socjologii. Przewyciężyły formalizm również nowsze, bardziej ogólne zachodnioeuropejskie i amerykańskie systemy socjologii, ujmujące zjawiska społeczne nie w ramach ciasnego empiryzmu, ale na szerokim podłożu kultury i ustroju społecznego. Przewyciężenie to dokonało się niewątpliwie w dużym stopniu pod wpływem marksizmu, przenikającego w coraz wyższym stopniu do socjologii i w polemice z nim. Jego wyrazem są z jednej strony próby przeciwstawienia się marksistowskiej teorii klas i formacji społecznych przez zastosowanie swoistej teorii uwarstwienia społecznego w kategoriach swoistego pojęcia klas społecznych, maskującego sprzeczności klasowe i pojęcia grupy społecznej (tzw. stratyfikacji społecznej), odwracającego uwagę od stosunków klasowych wynikających z posiadania albo nieposiadania narzędzi produkcji, determinujących zasadniczo ustrój klasowy i rozwój społeczny. W tych nowych systemach socjologii istotą struktury społecznej jest w rozwarstwieniu klasowo-grupowym układ pozycji i ról społecznych, jak u Ralfa Lintona, czy układ ról wieku i płci, jak u Talcotta Parsonsa. Rozwój społeczny ujęty jest zaś w nich jako proces demokratyzacji społeczeństwa kapitalistycznego poprzez tzw. awans wwyż (vertical mobility). Owo poszukiwanie nowych sposobów ujmowania struktury i dynamiki społecznej świadczy wymownie o tym, że niewystarczalność systemów socjologii opartych na pojęciu grupy społecznej jako kategorii podstawowej, została dostrzeżona nawet przez socjologów burżuazyjnych. Nowe systemy oparte na dodatkowych kategoriach usiłują na swój sposób — oczywiście bez szkody dla panującego

⁹ Ostatnio krytykę empiryzmu w socjologii burżuazyjnej przeprowadzili w ZSRR sprawozdawcy z IV Międzynarodowego Kongresu Socjologii w Mediolanie i Stresie. Patrz „Woprosy Fiłosofii” 1959, nr 12.

ustroju — uwzględnić w strukturze społeczeństwa rozwarstwienie społeczne, pominięte przez wcześniejsze formalistyczne systemy socjologii, a którego w okresie postępu rewolucji socjalistycznej i marksizmu w socjologii dalej pomijać nie podobna.

Zarówno systemy mikrosocjologii burżuazyjnej, ujmujące instytucje i zjawiska społeczne empirystycznie, bez uwzględnienia szerokiego ich podłoża społeczno-historycznego, jak i wielkie współczesne systemy, uwzględniające w analizie instytucji społecznych szerokie tło kulturowe i ustrój społeczny, przeciwstawiają się marksistowskiej koncepcji społeczeństwa. Opanowują one w coraz wyższym stopniu socjologię wychowania w opozycji przeciw pedagogice socjalistycznej. Tym bardziej więc aktualna jest analiza makarenkowskiej pedagogiki i zwłaszcza koncepcji kolektywu z punktu widzenia wspomnianych kontrowersji.

POJĘCIA KOLEKTYWU I GRUPY SPOŁECZNEJ W ZAGADNIENIACH STOSUNKU JEDNOSTKI DO ZORGANIZOWANEGO ZESPOŁU

Zagadnienia jednostki i kolektywu w teorii pedagogicznej Makarenki oraz jednostki i grupy w socjologii pozamarksistowskiej

W rozdziale poprzednim wykazałem, iż jedną z charakterystycznych cech kolektywu marksistowskiego jest to, że zespół ludzi zwany kolektywem zawiera w sobie elementy grup szerszych i społeczeństwa jako całości zintegrowanej przez określoną ideologię, mianowicie przez ideologię rewolucyjnego proletariatu.

Realną podstawą ideologicznej integracji społecznej jest to, że w rozmaitych splatających się ugrupowaniach uczestniczą ludzie uznający daną ideologię i że funkcje kierownicze i wychowawcze w kolektywach podrzędnych pełnią jednostki należące do ugrupowań szerszych¹⁰. Kolektyw oddolny pełni tu, zwłaszcza w systemie wychowawczym, rolę zasadniczą. On też jest centralnym czynnikiem oddziaływania wychowawczego w pedagogice Makarenki. Poza wyżej omówionym ideologicznym czynnikiem integracji i ukierunkowania systemu grup w społeczeństwie — istotny dla kolektywu jest specyficzny stosunek między jednostką i zespołem. Chodzi tu o stosunki wzajemnego oddziaływania na siebie jednostek stanowiących kolektyw, który w makarenkowskiej teorii wychowania ujęty jest

¹⁰ Na ten czynnik powiązania grup społecznych, zwłaszcza ideologicznych zwraca uwagę J. Chałasiński, *Społeczeństwo i wychowanie*, s. 122.

zgodnie z zasadą dialektycznej jedności jednostki i zespołu. Dzięki tej zasadzie makareńkowskie pojęcie kolektywu przeciwstawia się biopsychologicznym, jak i socjologicznym koncepcjom grupy społecznej. Wiadomo, że teorie biopsychologiczne, reprezentowane, przez antropologów i psychologów, ujmowały grupę społeczną jako zbiór jednostek biopsychicznych. Różnic między członkami tak pojętej grupy nie ujmowały jako wyniku współżycia zespołowego i organizacji grupy, lecz wyprowadzały je z cech biologicznych jednostek.

Wprost przeciwne stanowisko odnośnie do stosunku jednostki do grupy zajmują tzw. socjologiczne koncepcje grupy, wywodzące się od Emila Durkheima, a reprezentowane w rozmaitych wersjach przez większość burżuazyjnych socjologów „klasycznych” okresu międzywojennego, u nas przez Floriana Znanieckiego. Według tych koncepcji grupa społeczna jest zjawiskiem odrębnym od zbioru jednostek, do jednostek niesprowadzalnym. Sprowadza się ona do tzw. ponadindywidualnej świadomości grupy, systemu wartości i wzorów albo systemu ról społecznych. Jest więc tworem abstrakcyjnym, w którym indywidua partycypują nie „jako indywidua”, jak pisze F. Znaniecki, lecz jako członkowie, tzn. w granicach określonych ról. Znaniecki tak pojętą grupę społeczną uważa za najwyższe stadium ponadindywidualnej świadomości społecznej i przeciwstawia ją kolektywom jako niższym formom współżycia, opartym raczej na indywidualnych zainteresowaniach¹¹.

Trzeba przyznać, że tego rodzaju koncepcje grupy społecznej jako zjawiska oderwanego od konkretnych jednostek, ich indywidualnych zainteresowań, dążeń itp., są wyrazem głębokiej analizy rozmaitych form i studiów życia zbiorowego. Stanowią one krok naprzód w porównaniu z wcześniejszymi, prostszymi, choćby nawet materialistycznymi koncepcjami kolektywu czy grupy społecznej. Ujemną ich stroną jest to, że odkrywając owe wyższe formy współżycia, ułatwiły sobie zadanie w wyjaśnianiu ich podstaw (wysokiego stadium świadomości zbiorowej, wartości i wzorów społecznych itp.) przez odniesienie się do rozmaitych postaci idealizmu, zamiast szukać ich wyjaśnienia w psychospołecznym rozwoju i współżyciu realnych jednostek ludzkich¹².

¹¹ Patrz F. Znaniecki, *Social Actions*, Poznań 1936, s. 59 i nast.

¹² Różne odmiany idealistycznych koncepcji grupy społecznej poddaje analizie T. Szczurkiewicz w pracy pt. *Rasa, środowisko i rodzina*, Poznań 1938. Trzeba stwierdzić, że w porównaniu z tymi idealistycznymi socjologi-

Jest rzeczą znamioną, że w okresie gdy czołowe systemy socjologii toczyły bezpłodne spory na temat istoty grupy społecznej jako sprowadzalnej bez reszty albo jako absolutnie niesprowadzalnej do zbioru indywidualnych jednostek, A. Makarenko na naukowych przesłankach marksizmu rozwinął koncepcję kolektywu, jego genezy, struktury i wpływu wychowawczego, wskazującą na dialektyczną jedność jednostki i zespołu w życiu zbiorowym. Dokonał tego Makarenko dzięki temu, że kształtował pojęcie kolektywu nie w drodze filozoficznych dociekań, lecz w swojej pedagogicznej działalności, na podstawie codziennej analizy procesów kształtowania kolektywów z luźnych zbiorów jednostek. Realna rzeczywistość, typy wykołowanej młodzieży, niepowodzenia i sukcesy w pracy nad organizowaniem życia kształtujących się kolonii, przy intensywnej refleksji nad rozwiązywaniem codziennych praktycznych problemów stały się podstawą makarenkowskiego pojęcia kolektywu, wskazującego na to, że kolektywem jest zbiór realnych jednostek biopsychicznych, jednak równocześnie jednostek społecznych, społecznie zorganizowanych i w swej organizacji, to znaczy współżyciu zbiorowym, ukierunkowanych przez socjalistyczny pogląd na świat oraz socjalistyczne wzory i normy społeczno-moralne. Zbiór jednostek, według Makaroniki, rozwija się w kolektyw w miarę jak w codziennych wspólnych doświadczeniach wytwarzają one stosunki współżycia, współpracy i współzależności zgodne z moralnością i ideologią 'socjalizmu. Te wzajemne stosunki tworzą więź kolektywu. Każda z jednostek wchodząc w więź kolektywu zdobywa określone nawyki, postawy, zainteresowania, umiejętności, poglądy ideologiczne itp. Zdobywając te właściwości w współżyciu z innymi tworzy kolektyw, a równocześnie staje się jego członkiem, zajmującym w nim właściwe

stycznymi poglądami bliższe prawdy co do stosunku jednostki i grupy są, aczkolwiek również nie docierające do złożonych zjawisk, koncepcje socjologizujących psychologów, przyjmujące społeczny charakter jednostki, jak również realność grupy w zbiorze jednostek psychospołecznych. Do przedstawicieli tego rodzaju stanowisk należy, jak wiadomo, z naszych uczonych wcześniejszej generacji m. in. Edward Abramowski, z uczonych współczesnych Czesław Znamierowski, autor znanej zasady redukcji indywidualizującej (*Prolegomena do nauki o państwie*). Należy jednak nie zapominać, że jak koncepcje socjologiczne odrywały pojęcie grupy od jednostki, tak koncepcje socjo-psychologiczne do niedawna nie dostrzegały tych społecznych implikacji charakteryzujących ludzi w zespole, jakie ukazały socjologiczne teorie grupy społecznej. Pośrednie stanowisko ujmujące oba aspekty grupy — indywidualny i społeczny, zajmuje współczesna psychologia społeczna

mu miejsce i przejmującym odpowiednie role. Przejmując rozmaite role w kolektywie, poszczególne jednostki zdobywają wynikające z tych ról dodatkowe cechy charakterologiczne i umiejętności — tworzą rozmaite typy osobowości. Zróżnicowanie to wynika z koniecznego podziału funkcji w kolektywie między poszczególnych jego członków. Bez tego podziału nie byłoby kolektywu. Kolektyw jako zespół jednostek zakłada więc zarówno wspólność cech psychicznych odpowiadających powszechnie obowiązującym normom społecznym i ideologii, jak i zróżnicowanie psychologiczne — odpowiednik istotnego dla kolektywu zróżnicowania ról społecznych.

Każda z jednostek w kolektywie stanowi własną indywidualność, a równocześnie w indywidualności tej reprezentuje kolektyw. Jest po prostu nosicielką form współżycia i ideologii kolektywu. Podstawową realnością społeczną jest tu przy tym kolektyw. Jest on bowiem czynnikiem kształtowania jednostek, jak również czynnikiem normującym i kontrolującym ich życie i zachowanie się. Tam gdzie tych zależności nie ma — nie ma kolektywu.

Makarenko ukazuje dialektyczną jedność jednostki i kolektywu szczególnie dobitnie w koncepcji oddziaływania wychowawczego' na jednostkę poprzez kolektyw. Oddziaływanie to skierowane jest bezpośrednio na kolektyw, a nie na poszczególne jednostki. Jest to swoista taktyka pedagogiczna, w której wychowawca ma jak gdyby do czynienia tylko z kolektywem, a nie z jednostką. Dzięki niej wychowanek czuje się nie bezpośrednim przedmiotem oddziaływania wychowawczego, lecz uczestnikiem życia kolektywu. W rzeczywistości wszakże oddziaływanie wychowawcze skierowane bezpośrednio na kolektyw jest formą oddziaływania na jednostkę¹³. Taktykę i skuteczność takiego oddziaływania wychowawczego, opierającego się na koncepcji jedności jednostki i zespołu, ukazuje Makarenko, jak wiadomo, na licznych przykładach w rozmaitych swoich pracach, przede wszystkim w *Poemacie pedagogicznym*.

Wyżej przedstawione ujęcie jednostki i kolektywu jest, jak widzieliśmy, na wskroś realne, takie jak je ukazywała praktyka pedagogiczna. Nie zawiera ono wprawdzie dogłębnych analiz odnośnych procesów w kategoriach psychologii czy socjologii. Uproszczenie pojęciowe pozwoliło jednak Makarence w wyższym stopniu zgłębić zagadnienie niż na to pozwalały współczesne mu jednostronne, psychologiczne albo socjologiczne systemy naukowe.

¹³ Patrz A. S. Makarenko, *Izbrannyje piedagogiczeskije proizwiedienija*, 5. 111—112, oraz A. C. Ter-Gewondjan, op. cit., s. 14.

Nie poddawszy się żadnemu z tych dwóch jednostronnych stanowisk przyjął zasadę ujmowania stosunku jednostki i zespołu jako jedności psychospołecznej, zasadę, na której z wzrastającą konsekwencją rozwija się współczesna psychologia społeczna, przewyższając wcześniejsze, jednostronne, przeważnie idealistyczne koncepcje jednostki i grupy społecznej, a równocześnie zużytkowując pozytywny dorobek zarówno psychologii, jak i socjologii.

Więź społeczna w rozmaitych kolektywach wychowawczych

W systemach socjologii pozamarksistowskiej pojęcie grupy społecznej jako kategorii ogólnej przyjęło się równomiernie w zastosowaniu do najrozmaitszych grup podrzędnych i konkretnych: narodu, państwa, kościoła, rodziny, stowarzyszenia, organizacji młodzieżowej itd. Pojęcie kolektywu nie ma tak daleko upowszechnionego i utrwalonego zastosowania. Makarenko wypracował je w sposób oryginalny w swoim doświadczeniu pedagogicznym w zakresie kształtowania jednego rodzaju kolektywów, [mianowicie kolonii młodzieżowych, choć stosował je również w odniesieniu do innych instytucji wychowawczych — organizacji młodzieżowych, rodziny, klasy szkolnej itp. Pojęcie kolektywu nie powstało więc w pedagogice Makarenki w wyniku równomiernej analizy i syntezy rozmaitych form życia zbiorowego. Nie ma też za sobą równomiernej tradycji gdy chodzi o jego zastosowanie.

Fakt ten ma podstawowe znaczenie dla teorii wychowania. Przecież w rozmaitych instytucjach określanych pojęciem kolektywu bardzo rozmaicie kształtuje się więź społeczna, a tym samym stosunki między jednostkami i kolektywem. W rozmaitych instytucjach wychowawczych inny jest zakres doświadczeń życiowych, inna liczebność członków zespołu, inna rozpiętość ich wieku i różnorodność pozycji społecznych, inne miejsce danego kolektywu małego w szerszym kontekście społecznym itd. Zakres doświadczeń życiowych kolonii i domów dziecka na przykład pokrywa się mniej więcej z zakresem doświadczeń rodziny. Ze względu na liczebność i rozpiętość wieku członków, liczebność członków dorosłych jako wychowawców w porównaniu z liczebnością ich młodocianych wychowanków, różnicowanie pozycji społecznych członków itp., rodzina różni się zasadniczo od tamtych instytucji wychowawczych. Organizacja młodzieżowa ze względu na liczebność członków bliższa jest dużym instytucjom wychowawczym niż rodzinie. Różni się jednak od tamtych

ze względu na ograniczony zakres doświadczeń życiowych i większą niezależność od wpływu wychowawczego i kontroli dorosłych. Wiadomo, że szczególnie trudny problem dla socjologii stwarza pod tym względem klasa szkolna, której «socjologowie odmawiają cech grupy społecznej tak długo, dopóki stanowi ona jedynie komórkę administracyjną szkoły — po prostu zbiór jednostek bez wspólnego zadania i własnej organizacji»¹⁴. W każdym z wyżej wymienionych przypadków sploty stosunków jednostek z zespołem są bardzo rozmaite.

Przed marksistowską socjologią, w szczególności socjologią wychowania i pedagogiką stoi zadanie gruntownego zbadania wszystkich podstawowych instytucji wychowawczych. Wykonanie tego zadania jest warunkiem zrozumienia dialektyki stosunków społecznych rozmaitych instytucji jako podstawy kształtowania na szerokim podłożu życia społecznego kolektywów socjalistycznych.

SPRAWA ZASTOSOWANIA POJĘĆ KOLEKTYWU I GRUPY SPOŁECZNEJ W SOCJOLOGII MARKSISTOWSKIEJ

Makarenkowskie pojęcie kolektywu obejmuje tylko pewną kategorię grup. Pozostają więc liczne grupy społeczne poza jego zakresem. W socjologii używa się też terminu kolektyw w innym znaczeniu niż używał go Makarenko. Poza tym kolektyw w znaczeniu makarenkowskim określa się często terminem „grupa społeczna” albo „grupa ideologiczna”.

Znanięcki na przykład, jak widzieliśmy, rozróżniał kolektyw jako niżej uspołecznioną formę współżycia od grupy społecznej, charakterystycznej przez zobiektywizowane, realne wartości i normy rzekomo niesprowadzalne do świadomości idealnych jednostek. W naukach społecznych i pedagogice często terminu kolektyw używa się na oznaczenie grup szczególnie dynamicznych, zwłaszcza ideologicznych. Nieraz identyfikuje się go z wyrazem „grupa społeczna”, oznaczając przy jego pomocy wszelkie formy życia zbiorowego (kolektywnego) w przeciwstawieniu do życia indywidualnego. Chałasiński na przykład rozpatruje kolektyw makarenkowski (komunistyczny) w kategoriach grup społecznych, mianowicie grup ideologicznych, podkreślając na pierwszym planie cechy wspólne rozmaitych sprze-

¹⁴ Patrz F. Znanięcki, *Kierownictwo i zwolennictwo*, „Kultura i Wychowanie” 1934, nr 4, również J. Chałasiński, op. cit., s. 101.

cznych ideologicznie grup (komunistycznych, faszystowskich i katolickich), składające się na ich dynamiczny charakter¹⁵.

Brak precyzacji pojęć w tym zakresie, a przede wszystkim brak jasnego wyodrębnienia pojęcia kolektywu w marksistowskim znaczeniu od pojęć kolektywu w znaczeniu szerszym i od pojęcia grupy społecznej był i jest nadal powodem poważnych nieporozumień. Odwracał przede wszystkim uwagę na gruncie nauk społecznych i pedagogicznych od ideologicznego charakteru tych grup, które w znaczeniu marksistowskim nazywamy kolektywami. Odwracał po prostu uwagę od tego, że pedagogika Makarenki jest pedagogiką komunistyczną i że kolektyw makarenkowski to grupa komunistyczna. Wszakże to zatuszowanie ideologicznego ostrza w pedagogice Makarenki miało również wydźwięk pozytywny. Niewątpliwie dzięki niemu system pedagogiczny Makarenki zyskał sobie powszechną popularność nie tylko u nas, ale i na Zachodzie. Jako komunista Makarenko zdobył uznanie w określonych kręgach społecznych, poza tymi kręgami zyskał popularność nie Makarenko komunista, lecz Makarenko pedagog, twórca nowego psychospołecznego systemu wychowania, posiadającego trwałą i powszechną wartość. Oczywiście popularność ta stała się bez wątpienia punktem wyjścia i podstawą szerzenia się idei socjalizmu.

Potrzeba ustalenia interesujących nas pojęć jest oczywista. Pozostawiając na uboczu mniej istotną tu sprawę pojęcia kolektywu w szerokim znaczeniu, ograniczymy się do sprawy pojęcia kolektywu w znaczeniu makarenkowskim i grupy społecznej.

Nie ulega wątpliwości to, że w socjologii marksistowskiej uzasadnione są oba pojęcia: grupa społeczna i kolektyw i że pojęcie kolektyw jest podrzędne w stosunku do pojęcia grupa społeczna¹⁶.

¹⁵ J. Chałasiński, op. cit., rozdz. III, „Jednostka i grupa w socjotechnice wychowania”.

¹⁶ Oba te pojęcia akceptują jako uzasadnione w marksistowskiej psychologii społecznej autorzy jednej z wydanych ostatnio prac w NRD z Hansem Hiebschem na czele, który we wstępie tej publikacji formułuje pojęcia kolektywu i grupy społecznej, uzasadniając naukową przydatność obu pojęć. Por. *Beiträge zur Psychologie des Kollektivs*, Pedagogik, Organ des Deutschen Pädagogischen Zentralinstituts, 2 Beiheft, Berlin 1958. Zeszyt ten obejmuje 3 prace dyplomowe wykonane w Instytucie Psychologicznym Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku pod kierunkiem dyrektora Instytutu prof. dra Fischela. Są to prace następujące: H. Hiebscha, *Przedmowa*; M. Vorweg, *Über die Entwicklung einer Kindergruppe in Ferienlager*; H. Hiebsch, *Dannhauer, Der Einfluss des Prestiges auf die Urteilsbildung*; E. Heinrich, *Die Übereinstimmung von Lehrerurteilen über Schuler*.

Chodzi tu jednak o takie pojęcie grupy społecznej, które by odpowiadało założeniom metodologicznym materializmu dialektycznego i historycznego, to znaczy, które by przewyższając idealistyczne koncepcje, ujmowało grupę społeczną jako formę współżycia realnych jednostek i pozwalało ukazywać w strukturze społeczeństwa implikacje zdeterminowane przez stosunki klasowe.

Najbardziej ogólną podstawę w poszukiwaniu takiej definicji mogą stanowić definicje grupy psychologii społecznej, które przewyższając jednostronność biologizmu i socjologizmu, ujmują grupę jako określoną ilość osób podzielających odnośne systemy norm społecznych i powiązanych w ich rolach społecznych¹⁷, a niejednokrotnie wskazują przy tym na indywidualno-psychiczną treść takich powiązań¹⁸. Definicje tego rodzaju ujmują zasadniczo realne powiązania między jednostkami w współżyciu zbiorowym. Ukazują tym samym nie tylko strukturę, ale i dynamikę życia zbiorowego. Marksistowska analiza życia społecznego wymagałaby dodatkowego wskazania w życiu grupowym na społeczno-gospodarcze i klasowe podstawy determinujące strukturę i dynamikę grup społecznych.

Pojęcie kolektywu znajduje wyraźne określenie w pracach A. Makarenki. W licznych miejscach spotykamy w nich próby takiego określenia, wskazujące raz na wysoki stopień organizacji życia zbiorowego, innym razem na cechy psychiczne członków kolektywu, jeszcze innym razem na socjalistyczną więź kolektywu. Na podstawie tych określeń, a przede wszystkim na podstawie prac monograficznych Makarenki przedstawiających na przebogatych materiałach doświadczalnych proces kształtowania się kolektywów, ich formy organizacyjne i strukturę społeczną, wiadomo jednoznacznie, co twórca pedagogiki socjalistycznej rozumiał przez kolektyw. Z sformułowań tych wynika, że przez kolektyw rozumie Makarenko zespół ludzi wykazujących wysoki stopień współżycia i współdziałania zintegrowanego i ukierunkowanego przez ideologię socjalistyczną. Tak tylko można pojmować kolektyw makarenkowski niezależnie od tego, w jakim innym znaczeniu ktokolwiek wyrazu kolektyw używa.

Wprowadzenie obok pojęcia kolektywu w określonym wyżej znaczeniu pojęcia grupy społecznej odpowiednio przystosowanego do

¹⁷ Th. M. Newcomb, *Social Psychology*, Nowy Jork 1958, s. 492.

¹⁸ D. Krech, R. S. Crutchfield, *Theory and Problems of Social Psychology*, Nowy Jork—Toronto—Londyn 1948, s. 18.

metodologicznych założeń marksizmu pozwoliłoby przezwyciężyć kryzys i nieporozumienia wynikające zarówno z odrzucenia w socjologii marksistowskiej pojęcia grupy społecznej, jak też zgeneralizowanie marksistowskiego pojęcia kolektywu; uznanie obu pojęć jako wzajemnie uzupełniających się wynika z ogólnych tendencji rozwojowych marksistowskiej socjologii społecznej¹⁹.

Pojęcie grupy społecznej jest w pełni uzasadnione w odniesieniu do społeczeństw pierwotnych. Stosowanie zaś obu pojęć grupy społecznej i kolektywu jest uzasadnione w analizie tak społeczeństw klasowych, jak i społeczeństw będących w stadium przechodzenia do socjalizmu. Pozwala bowiem w analizie pierwszych uwydatnić zaczątki czy rozmiary społecznych sił socjalizmu i 'przeciwstawić je siłom klas panujących, w analizie drugich — ukazywać przeżytki obalonego ustroju albo siły społeczne nie włączone jeszcze w spłot kolektywów ukierunkowanych przez ideologię socjalistyczną. Przydatność obu omawianych pojęć w tym zakresie jest niewątpliwa, gdyż pozwoli na głębszą analizę sprzecznych sił społecznych niż ta, która jest możliwa przy wyłącznym stosowaniu bądź to pojęcia kolektyw, bądź też pojęcia grupa społeczna. Odnosi się to zarówno do ogólnych zagadnień społecznych, jak i do zagadnień wychowania.

Bardziej złożona jest sprawa stosowania pojęcia grupy społecznej w analizie procesów społecznych w warunkach socjalizmu do tych

¹⁹ Próbę zmierzającą w tym kierunku znajdujemy w wspomnianej wyżej pracy zbiorowej, wydanej w 1958 r. przez Niemiecki Centralny Instytut Pedagogiki. Autorzy przedstawiają tę pracę jako przyczynek do marksistowskiej psychologii grupy, mającej stanowić podstawę dla psychologii kolektywu (Kollektivpsychologie), a w dalszym planie dla marksistowskiej psychologii społecznej. Za pierwsze zadanie marksistowskiej psychologii społecznej, której kamieniem węgielnym (Blut und Fleisch) jest treść stosunków społecznych, uważają autorzy rozwiązanie zagadnienia struktury i dynamiki grup, do którego przyczynkiem ma być ich praca zbiorowa. Wspominając tę pracę trzeba stwierdzić, że nie podejmuje ona podkreślonego we wstępie podstawowego zadania marksistowskiej psychologii społecznej (badania treści ideologicznej stosunków społecznych), ograniczając się do badań eksperymentalnych nad tworzeniem się więzi społecznej w grupach młodzieży (z pominięciem jej treści ideologicznej) oraz nad kształtowaniem się w współżyciu zbiorowym norm i schematów myślenia, które stanowią jednocześnie wytwór współdziałania poszczególnych jednostek, a równocześnie czynnik determinujący ich współdziałanie. Zaniechanie badań nad treścią ideologiczną tworzącej się więzi społecznej uderza przede wszystkim w pracy pierwszej, dotyczącej kolonii wakacyjnej, opartej w dużym stopniu na metodzie codziennej obserwacji, która pozwala na uchwycenie takiej treści.

form życia zbiorowego, które są wspólne wszystkim grupom, a nie wykazują jeszcze wysokiego stopnia ideologicznej integracji. Definicja kolektywu jako zespołu o wysokim stopniu ideologicznej integracji uzasadnia stosowanie pojęcia grupa społeczna do tych form, które tego stopnia integracji jeszcze nie wykazują. W analizie procesów wychowawczych chodziłoby tu o odróżnienie właśnie owego stopnia społecznej integracji i zespołów młodzieży jeszcze ideologicznie nie ukierunkowanych. Trudność wynika tu jednak stąd, że społeczeństwo socjalistyczne jako całość i jego system wychowawczy gwarantuje rozwój ideologicznego ukierunkowania zespołowego życia młodzieży, oczywiście w ramach determinujących go ogólnych socjo-psychologicznych praw rozwoju dzieci i młodzieży.

Nadużycie zastosowania pojęcia grupy społecznej w analizie tych złożonych zjawisk może doprowadzić socjologa i pedagoga do ciasnego empiryzmu, ujmującego małą grupę w oderwaniu od jej szerszego społecznego kontekstu. W konsekwencji tego może go doprowadzić do rozpatrywania form współżycia w procesie ich kształtowania się w oderwaniu od zimplikowanej w tym (procesie treści ideologicznej). Takiej symplifikacji nie uniknęli, moim zdaniem, autorzy wyżej wymienionego niemieckiego przyczynka do marksistowskiej psychologii społecznej.